



Warszawa 20 października 2024 r.

## Szarża Prezydenta Dudy na Konferencję Ambasadorów RP

1. W ostatnich miesiącach Prezydent Andrzej Duda zaskakująco dużo czasu poświęcał działalności Konferencji Ambasadorów RP. Przyczyną było zapewne to, że konsekwentnie i krytycznie analizowaliśmy politykę zagraniczną PiS (zob. sumująco nasz raport: „Polska polityka zagraniczna w ruinie. Okres rządów PiS 2015-2023”)<sup>1</sup>.

Ostatnio, w swoim „orzędziu” wygłoszonym w Sejmie 16.10.2024 r., odnosząc się do sytuacji na pograniczu polsko-białoruskim, zarzucił Konferencji Ambasadorów RP, że jako zbrodnię przeciwko ludzkości kwalifikujemy „obronę granicy Rzeczypospolitej” oraz że „nawołujemy funkcjonariuszy, aby odmawiali wykonywania rozkazów podczas obrony granicy Rzeczypospolitej i Unii Europejskiej”.

Prezydent Duda w wielu akapitach swojego „orzędzia” ostrość oceny miał przymgloną afiliacją polityczną do jednej partii oraz gruntownie mijał się z prawdą. Dotyczy to również postawionych wyżej zarzutów w stosunku do Konferencji Ambasadorów RP.

2. Podczas rządów PiS kilkakrotnie zajmowaliśmy stanowisko w sprawie sytuacji na pograniczu polsko-białoruskim (zwłaszcza 6.10.2021 r., 3.11.2021 r. i 12.05.2022 r.). Podkreślaliśmy przy tym, że „obrona bezpieczeństwa granic jest niepodważalnym zadaniem rządu”<sup>2</sup>. Imputowanie nam, że „obronę granicy” traktujemy „jako zbrodnię przeciwko ludzkości” jest obraźliwym nadużyciem.

Odnosiliśmy się bowiem do metody „obrony granicy” zastosowanej przez ówczesny rząd. Zaczęto wówczas stosować zabronione „push-backi”, uciekinierów maltretowano na granicy niekończącym się „przepychaniem”, cierpieli i umierali z wyczerpania, pragnienia i głodu w puszczy i moczarach na terytorium Polski. Odwoływaliśmy się przy tym do solidnie udokumentowanych raportów „Grupy Granica”, w których zasadnie określano sytuację na pograniczu polsko-białoruskim jako „katastrofę humanitarną” (w okresie rządów PiS potwierdzono tylko po polskiej stronie granicy około 60 zgonów).

W tym właśnie kontekście wskazywaliśmy na niebezpieczeństwo, że powyższe praktyki zaczynają spełniać znamiona zbrodni przeciwko ludzkości. Ta kategoria zbrodni międzynarodowej

---

<sup>1</sup><https://ambasadorowiedotorg.wordpress.com/2023/09/22/polska-polityka-zagraniczna-w-ruinie/> (dostęp: 19.10.2024 r.).

<sup>2</sup>Wszystkie oświadczenia i stanowiska w: *O naprawie polityki zagranicznej Rzeczypospolitej. Pięć lat działalności Konferencji Ambasadorów RP. Stanowiska-oświadczenia-listy (2018-2023)*, Warszawa 2024.

<https://ambasadorowiedotorg.wordpress.com/2024/02/08/o-naprawie-polityki-zagranicznej-rzeczypospolitej/> (dostęp: 19.10.2024 r.).



## Konferencja Ambasadorów RP

(sprecyzowana w Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego, którego stroną jest Polska) obejmuje również **stosowanie tortur** (rozumianych jako „celowe zadawanie dotkliwego bólu lub cierpienia, fizycznego bądź psychicznego, jakiejkolwiek osobie będącej pod opieką lub pod kontrolą” danego państwa) oraz **inne nieludzkie czyny** polegające na „celowym powodowaniu ogromnych cierpień i poważnych uszkodzeń ciała albo zdrowia psychicznego lub fizycznego”. Bardzo zachęcamy Prezydenta Dudę i jego urzędników do lektury raportów „Grupy Granica” i do głębszej refleksji nad tym, czy ówczesne praktyki nie przekroczyły cienkiej hańbiącej linii.

3. Podobnie rzecz się ma z drugim zarzutem. Nie wiemy skąd Prezydentowi Dudzie przyszło do głowy, że nawołujemy do odmowy wykonywania rozkazów dotyczących obrony granicy. Hasłem „obrony granicy” nie można jednak usprawiedliwiać nieludzkich praktyk, sprzecznych z rudymmentarnym standardem ochrony praw człowieka. W takich przypadkach wymóg międzynarodowy, znajdujący wyraz również w różnych regulaminach służb mundurowych jest jednoznaczny: jeżeli rozkaz prowadziłyby do naruszenia praw człowieka, działania przestępczego, podwładny nie tylko ma prawo ale i obowiązek odmowy wykonania takiego rozkazu.

\*\*\*

Od odnoszącego się do bezpieczeństwa granicy z Białorusią orędzia Prezydenta Państwa oczekivalibyśmy raczej **uznania dla organizacji pozarządowych i aktywistów, którzy w ostatnich latach ratowali zdrowie i życie ludzi na pograniczu polsko-białoruskim. Ratowali oni również honor Państwa.** To byłaby postawa godna Prezydenta Kraju, który tymczasem upodobnił się do *chargé d'affaires ad interim* partykularnych interesów.

Podpis: **Konferencja Ambasadorów**

**Konferencja Ambasadorów RP** to stowarzyszenie byłych przedstawicieli RP, której celem jest analiza polityki zagranicznej, wskazywanie pojawiających się zagrożeń dla Polski i sporządzanie rekomendacji. Chcemy dotrzeć do szerokiej opinii publicznej. Łączy nas wspólna praca i doświadczenie w kształtowaniu pozycji Polski jako nowoczesnego państwa Europy, znaczącego członka Wspólnoty Transatlantyckiej. Jesteśmy przekonani, że polityka zagraniczna powinna reprezentować interesy Polski, a nie partii rządzącej.